

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 228)
z dnia 19 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 228)

19 lipca 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag COM(2018) 302, 361 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); JOIN(2018) 18, 19, COM(2018) 360, 461, 485, 486 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2018) 484, 487, 488, 489 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. uzupełniła skład podkomisji nadzwyczajnej do spraw polityki energetycznej Unii Europejskiej,

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego „Erasmus”: unijny program na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu oraz uchylającego rozporządzenie (UE) nr 1288/2013 (COM(2018) 367 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Prawa i Wartości” (COM(2018) 383 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

V. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Europejski Fundusz Obrony (COM(2018) 476 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Machałek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Paweł Szrot** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Paweł Poszytek** dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** i **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Dobromir Dziewulak** i **Kamila Groszkowska** – specjaliści ds. międzynarodowych z BAS.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum.
Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej,

państwa ministrów, szczególnie panią minister, i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy COM(2018) 302, 361; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy JOIN(2018) 18, 19, COM(2018) 360, 461, 485, 486; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2018) 484, 487, 488, 489. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania? Sprzeciwu nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli uzupełnienia składu podkomisji nadzwyczajnej do spraw polityki energetycznej Unii Europejskiej. W związku z wygaśnięciem mandatu posła Konrada Głębockiego oraz pana posła Szymona Szynkowskiego Vel Sęka powstały dwa wakaty w składzie podkomisji nadzwyczajnej do spraw polityki energetycznej UE. Chciałabym zaproponować, aby do składu podkomisji weszły panie Beata Mateusiak-Pielucha i Agata Borowiec. Pani Pielucha wyraża zgodę?

Posel Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani Agata Borowiec jest w tej chwili na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ale wyraziła zgodę. Czy jest jakiś głos sprzeciwu wobec takiej propozycji? Nie widzę. Stwierdzam, że pani poseł Beata Mateusiak-Pielucha i pani poseł Agata Borowiec zostały wybrane na członków podkomisji nadzwyczajnej do spraw polityki energetycznej UE, która będzie obradować po zakończeniu tego posiedzenia Komisji. Zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego „Erasmus”: unijny program na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu oraz uchylającego rozporządzenie (UE) nr 1288/2013 (COM(2018) 367 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Marzenę Machałek, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Bardzo proszę panią minister o zajęcie stanowiska.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Pani przewodnicząca, w kwestii formalnej mogę zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

W tej chwili oddaje już głos pani minister. Po tym punkcie możemy.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Wiem, że pani oddaje, ale posłowie w kwestii formalnej mają prawo. Rozumiem, że pani minister nie ma możliwości zabrania głosu w kwestii formalnej, tak jak posłowie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Panie pośle, w tej chwili jesteśmy w pkt III. Pan ma wniosek formalny do pkt III, tak?

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Nie. Mam tylko jedno delikatne pytanie do pani przewodniczącej. W związku z tym, że pani tak szybko przeszła, zgłosiła pani dwie kandydatury do podkomisji ze strony Prawa i Sprawiedliwości, rozumiem, że na następnym posiedzeniu my jako Platforma też możemy zgłosić dodatkowe osoby do podkomisji?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Nie, panie pośle. Pan się spóźnił.

Posel Krzysztof Gadowski (PO):

Przepraszam, spóźniłem się, później wszedłem, tak.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Już wytłumaczę. To są osoby, które weszły w miejsce posłów, którym wygasły mandaty. Jeden mandat wygasł – panu posłowi Głębockiemu; natomiast drugi pan, poseł Szynkowski Vel Sęk, został wiceministrem spraw zagranicznych. Oni byli członkami tej podkomisji i dlatego to uzupełnienie. Tak?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Serdecznie pani przewodniczącej dziękuję za wyjaśnienie.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

„Przepraszam” się mówi.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

U nas się mówi „dziękuję”.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Proszę, pani minister. Proszę już o uwagę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedstawię stanowisko rządu do projektu rozporządzenia. Stanowisko rządu dotyczy rozporządzenia, które proponuje ustanowienie programu „Erasmus”, unijnego programu na rzecz kształcenia i szkolenia, młodzieży i sportu na lata 2021-2027, który zastąpi obecnie obowiązujący projekt „Erasmus”. Celem programu jest wspieranie rozwoju edukacyjnego, zawodowego i osobistego w obszarze kształcenia, szkolenia młodzieży i sportu w Europie i poza nią, co przyczyni się do zrównoważonego wzrostu gospodarczego, tworzenia miejsc pracy i spójności społecznej, jak również wzmocnienia tożsamości europejskiej. Jest to kluczowy instrument wsparcia i realizacji polityki UE w obszarze kształcenia i szkolenia, młodzieży i sportu. Każdy z trzech obszarów polityki – kształcenie i szkolenie, młodzież i sport – jest uporządkowany wokół trzech akcji kluczowych: mobilności edukacyjnej, współpracy między organizacjami i instytucjami, wspierania rozwoju polityki i współpracy.

Wysokość budżetu programu na lata 2021-2027 wynosi 30 mld euro. Nowy program obejmie swoim zasięgiem wszystkie kategorie osób uczących się, niezależnie od tego, czy korzystają one ze szkolnictwa wyższego, kształcenia ogólnego i szkolenia zawodowego czy edukacji dorosłych lub edukacji pozaformalnej, działań młodzieżowych oraz działań w ramach aktywnego uczestnictwa. Program w szczególności wesprze: rozwój szkół i nauczanie wysokiej jakości; proces kopenhaski – dotyczący kształcenia i szkolenia zawodowego; odnowiony program UE dla szkolnictwa wyższego i proces boloński – odnowiony program UE dla kształcenia dorosłych; odnowioną strategię UE na rzecz młodzieży oraz plan działania UE na rzecz sportu. Dodatkowo program przyczyni się do wdrożenia nowego programu europejskiego na rzecz umiejętności.

Teraz stanowisko rządu RP. Rząd RP z zadowoleniem przyjmuje projekt rozporządzenia ustanawiającego program „Erasmus” na lata 2021-2027. Rząd RP pozytywnie odnosi się do zaproponowanego podejścia, które dzięki dwukrotnemu zwiększeniu budżetu programu umożliwi szerszemu gronu beneficjentów skorzystanie z projektu programu. Rząd ze szczególnym zadowoleniem przyjmuje położenie nacisku na kwestię włączenia, co ma przełożenie na umożliwienie udziału w programie osobom o mniejszych szansach oraz mniej doświadczonym i mniejszym organizacjom. Jednocześnie rząd RP zwraca uwagę, że proponowane rozporządzenie ma bardziej ogólne zapisy niż obecnie obowiązujące rozporządzenie w sprawie programu „Erasmus Plus”, co powoduje, że część elementów nie jest ujętych w rozporządzeniu, między innymi dokładny okres obowiązywania programu, rodzaje krajów uczestniczących, a także zastosowano nieprecyzyjną terminologię. W opinii rządu należałoby zastosować bardziej szczegółowe zapisy, które nie pozwolą na dowolną ich interpretację na etapie wdrażania programu.

Jeśli chodzi o nazwę programu, to rząd sugeruje utrzymanie nazwy obecnego programu „Erasmus Plus”. Przy utrzymaniu aktualnej struktury programu obejmującej wszystkie sektory kształcenia i szkolenia, obszar młodzieży i sportu, zmiana może spowodować niepożądane nieporozumienia oraz chaos informacyjny. Sama nazwa „Erasmus” nadal kojarzy się ze szkolnictwem wyższym, gdyż od 1987 r. tak nazywał się

program obejmujący jedynie sektor szkolnictwa wyższego, w związku z czym wyeliminowanie „Plus” z nazwy mogłoby w części społeczeństw i wśród przyszłych potencjalnych beneficjentów nasunąć skojarzenia, że następuje zawężenie zakresu oddziaływania programu. Poza tym rząd uważa, że rezygnacja z „Plus” w nazwie byłaby niespójna z ogromnymi nakładami, jakie zarówno Komisja, jak i państwa członkowskie poniosły na promocję nazwy „Erasmus Plus”.

Jeżeli chodzi o budżet programu, to rząd RP z zadowoleniem przyjmuje znaczne zwiększenie budżetu programu oraz plany rozwoju mobilności, w tym edukacji szkolnej w kształceniu i szkoleniu zawodowym. Rząd RP popiera utrzymanie głównej struktury obecnego programu „Erasmus Plus”. Właściwe jest podkreślenie charakteru włączającego proponowanych działań, dostępności dla mniejszych organizacji, nowych i niedoświadczonych beneficjentów. Jednocześnie rząd RP z zadowoleniem przyjmuje propozycje dotyczące rozszerzenia zasięgu i zakresu mobilności edukacyjnych i młodzieżowych, stanowiących rdzeń obecnego programu. Rząd RP ocenia pozytywnie przedstawione w projekcie zapowiedzi dotyczące ułatwień administracyjnych dla beneficjentów i agencji narodowych. Rząd RP nie wyraża sprzeciwu wobec zaproponowanego zakresu stosowania aktów wykonawczych. Zaproponowane podejście stanowi rozwiązanie o neutralnym charakterze, które może zostać zaakceptowane przez rząd RP. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Tomasz Głogowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister dogłębnie i lapidarnie przedstawiła założenia tego dokumentu. Wszyscy bardzo pozytywnie kojarzymy programy „Erasmus” i „Erasmus Plus” i ich dotychczasowe efekty. To bardzo proeuropejskie programy, kojarzące się właśnie z UE, z jej duchem. Należy wyrazić zadowolenie, że program ten ma być kontynuowany w latach 2021-2027, sprzyjąc wzajemnemu poznaniu się i zbliżaniu młodych ludzi z poszczególnych krajów UE. Pani minister omówiła już podstawowe obszary, jak mobilność edukacyjna, współpraca między organizacjami, zapewnienie włączenia w edukację wszystkich ludzi. Podzielałam także wątpliwości związane z niekonsekwencją usunięcia „Plusa” z nazwy. Wydaje się, że ten program nie powinien być w żaden sposób zawężany i nie ma takich zapowiedzi, więc ten „Plus” znikający z nazwy „Erasmus Plus” to jakaś niekonsekwencja, skoro program jest kontynuowany i poszerzany. Nie potrzeba zawężać jego nazwy. Oczywiście także można zrozumieć obawy związane z ogólnikowością zapisu programu. Natomiast pozytywnie oceniam pozytywne podejście ministerstwa, rządu do tego programu, do jego założeń i mam nadzieję, że dobre rzeczy, które dzięki poprzednim „Erasmusom” były robione w Europie, będą realizowane i dzięki kolejnemu „Erasmusowi” ten duch europejski wzajemnej współpracy, poznania, podnoszenia poziomu edukacji będzie kontynuowany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję, jak zwykle mam swoje dyżurne pytanie, na które ciągle nie uzyskuję odpowiedzi, być może tę odpowiedź nie sposób uzyskać. Bardzo bym chciała się dowiedzieć, a wiem, że rzeczywiście Komisja Europejska niechętnie przedstawia tę informację, jaki procent młodzieży i naukowców korzysta z programu „Erasmus” w Europie, z podziałem na kraje członkowskie. To znaczy, do jakiego stopnia jesteśmy w mniejszym stopniu uczestnikami tego programu w porównaniu z krajami starej Europy, o już wiadomo, stabilnej siatce uczelni, szkoleń, stypendiów itd., i większej umiejętności korzystania z tego. W związku z tym chciałabym się dowiedzieć – i pani minister

się uśmiecha, więc rozumiem, że się dowiem – do jakiego stopnia Polacy są beneficjentami tego programu.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:

Dziękuję za to pytanie. Ono ostatnio padło, dlatego nie przyszedłam sama. Jestem tu wzmocniona między innymi przez dyrektora narodowej agencji, pana doktora Poszytka, i poproszę o w miarę możliwości szczegółową odpowiedź, jeśli mogę, pani przewodnicząca, udzielić głosu panu dyrektorowi.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Paweł Poszytek:

Tak jak pani poseł zauważyła, wszystko zależy od sektora edukacyjnego. Pokrótkę może pokazać kilka głównych liczb. Jeżeli chodzi o studentów, to jest to 1,5% populacji studenckiej w Polsce. Jest to niewiele i jest to mniej więcej tak jak w Europie, a nawet w porównaniu z niektórymi krajami u nas jest więcej niż w niektórych krajach. W niektórych krajach ten procent jest mniejszy. To jest różnie. Na przykład odsetek w Niemczech nie jest wcale duży, dlatego że Niemcy mają wiele swoich własnych krajowych programów. Zresztą ich narodowa agencja, która zajmuje się częścią „Erasmusa” szkolnictwa wyższego, jest agencją również dla krajowych programów i praktycznie „Erasmus” w ich agencji jest tylko cząstkowy. Oferta jest tam tak bogata, że Niemcy nawet mają problemy z wydaniem wszystkich grantów na „Erasmusa” uczelnianego, bo tak bogata jest oferta pochodząca też z innych źródeł. W naszym przypadku oczywiście wydawane są wszystkie możliwe pieniądze, które dostajemy. Jak będzie zwiększony budżet, to oczywiście też są możliwości absorpcyjne.

Druga liczba, którą chcę podać, może będzie bardziej wymowna, to są uczniowie szkół zawodowych i techników, którzy z Polski wyjeżdżają na staże do przedsiębiorstw zagranicznych. Tutaj średnia unijna to jest 3,7%, natomiast u nas to jest prawie 7%. Dlaczego? Dlatego że my wykorzystujemy również środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, które dublują niektóre oferty w programie „Erasmus Plus”. Jesteśmy tutaj wyjątkowym krajem w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Jest tylko jeden oprócz nas kraj, który podobnie wykorzystuje środki EFS, to jest Hiszpania. Jesteśmy tutaj podawani jako przykład. Inne kraje też chcą z tego skorzystać, ponieważ ten odsetek 7% to jest wskaźnik, który Komisja Europejska będzie chciała uzyskać dopiero na koniec następnego „Erasmusa”, czyli w 2027 r. Mówiąc krótko, w niektórych komponentach ten procent osób uczestniczących do całej populacji jest niski, ale dlatego że takie są pieniądze Komisji Europejskiej, która przydziela je na ten program. Komisja Europejska jest oczywiście świadoma, że nie jest w stanie stworzyć tak wielkiego budżetu i tak wielkiego programu, który by spowodował jakąś sporą masę krytyczną w poszczególnych krajach. Oni to traktują od początku, od 30 lat to mówią, że to jest program, który tylko pokazuje przykłady dobrych praktyk, że kraje członkowskie tak naprawdę powinny same tworzyć programy i wzbogacać tę ofertę. Program „Erasmus Plus” i „Erasmus” nie jest od tego, żeby załatwiać systemowo interes poszczególnych krajów. Dlatego on nigdy nie będzie stanowił pewnej masy krytycznej.

Natomiast w przypadku, tak jak powiedziałem, szkolnictwa zawodowego, u nas ten wskaźnik jest bardzo wysoki, jesteśmy tu akurat przykładem dla całej Europy, ale to ze względu właśnie na to, że wykorzystujemy te środki z EFS. One nie dublują wszystkich komponentów programu „Erasmus”, dublują tylko część. My, jako agencja narodowa programu, również z Ministerstwa Innowacji i Rozwoju pozyskujemy w ramach programów EFS środki na inne, bardzo podobne do „Erasmusa” działania. W zależności więc od tego, o jakim sektorze mówimy, te dane będą się układać inaczej.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym się dowiedzieć, jak wygląda realizacja programu „Erasmus”, jeśli chodzi o studentów i kadre naukową. Rozumiem, że jeśli chodzi o średnie wykształcenie techniczne, jest tutaj dobry wskaźnik, natomiast to, co pan powiedział o 1,5%, to nie jest dobrze.

Chciałabym się też dowiedzieć, jak to wygląda w liczbach bezwzględnych, ilu studentów z Polski, a na przykład ilu studentów z Francji, Hiszpanii, Włoch czy do tej pory Wielkiej Brytanii miało okazję korzystać z „Erasmusa”, podobnie jak wiele osób z kadry polskiej nauki korzystało z „Erasmusa” i jak to wygląda na tle innych państw członkowskich.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Jeszcze pan poseł Wojtkiewicz widziałam, że się zgłaszał. Bardzo proszę.

Posel Michał Wojtkiewicz (PiS):

Tak. Zgłaszałem się. Między innymi pani mnie tu wyprzedziła z tym pytaniem, to jest bardzo ważne. Ale jeszcze jedno pytanie. Czy my w Polsce mamy możliwość wybierania kraju ukierunkowania, gdzie ma młodzież studiować, czy to jest z góry narzucone? Bo znam wiele przypadków, że studenci powracają z zagranicy, nie chcą na przykład studiować za granicą dwóch semestrów, twierdząc, że jest za niski poziom i szkoda im czasu na naukę w tych państwach. Mogę podać szczegóły, bo mam tę wiedzę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ktoś z państwa posłów? Jeśli nie, to bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Paweł Poszytek:

Dobrze, postaram się znowu podać parę kluczowych liczb, natomiast wiele szczegółów możemy przesłać na piśmie, ponieważ prowadzimy statystyki i tych liczb jest naprawdę bardzo dużo. Ale żeby dać pewien obraz: co roku około 16 tys. studentów wyjeżdża z Polski. Mimo że program już w zeszłym roku świętował 30 lat, my w Polsce prowadzimy go od 20 lat. Rok 1998 to był pierwszy rok, kiedy program zaczął funkcjonować. Przez te 20 lat z Polski wyjechało 200 tys. studentów, natomiast w tym samym okresie przyjechało 10 tys. studentów do Polski. Ta proporcja na początku była jak jeden do dziesięciu, jak widać teraz jest jeden do dwóch. Zaczyna się wyrównywać, a nawet w niektórych krajach, w niektórych przypadkach, jeżeli chodzi o Portugalię, to mamy praktycznie jeden do jednego. A więc Polska staje się coraz bardziej atrakcyjnym krajem. Czyli 200 tys. studentów przez te 20 lat wyjechało, 10 tys. przyjechało. Rocznie to jest około 16 tys., to jest z ostatniego roku. Państwo oczywiście debatują tutaj nad propozycją Komisji na lata 2021-2027, ale w następnym roku, czyli na ostatnie dwa lata tej edycji „Erasmusa” zwyczajka budżetu będzie o 40%. Tak było zaplanowane od samego początku w budżecie „Erasmusa”. To nie jest, że on nagle został zwiększony, tylko tak zostały zaplanowane środki na poszczególne lata. A więc te ilości się zwiększą. Nawet za rok będą większe, bez czekania na nową edycję programu. To jest, jeżeli chodzi o liczby.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo przepraszam, ja jednak chciałabym się dowiedzieć...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę nie zakłócać porządku tej Komisji.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze, już nie będę przerywać, poproszę na piśmie wyczerpującą informację na ten temat.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pan dyrektor teraz ma głos. Jak pan dyrektor zakończy swoją wypowiedź, to udzielię głosu pani poseł. Proszę.

Dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Paweł Poszytek:

Wśród tych 16 tys. co roku najbardziej popularnymi kierunkami są Niemcy, Hiszpania i Włochy. To jest trochę ponad 2 tys. Zależy od kraju: 2,5-2,4 tys. Na czwartym miejscu jest Portugalia, gdzie wyjeżdża rocznie około 1500 polskich studentów. A więc Niemcy,

Hiszpania, Włochy to są najbardziej oblegane kierunki. To jest na poziomie trochę ponad 2 tys. Czwarte miejsce Portugalia – 1500. Jeżeli chodzi o Wielką Brytanię i Turcję, to powiem, że Wielka Brytania wzbudza wiele kontrowersji, a także Turcja, która nie jest członkiem UE. Co roku z Polski wyjeżdża 500 studentów i do jednego kraju, i do drugiego. To, jeżeli chodzi o kraje, bo takie było pytanie.

Było pytanie, jak jest gdzie indziej. My wykorzystujemy w stu procentach przyznane nam środki i to nie my decydujemy o wysokości grantów i o tych ilościach. To jest rozdział Komisji Europejskiej w zależności od populacji kraju. Tak że my dostajemy po prostu proporcjonalnie grantów tyle, co na przykład Hiszpania, bo ona ludnościowo jest mniej więcej taka sama.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Czy pan dyrektor już zakończył wypowiedź? Jeszcze odpowiedź dla pana posła. Bardzo panią proszę, pani poseł. Po zakończeniu wypowiedzi pani minister i pana dyrektora udzielię jak najbardziej jeszcze głosu. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Paweł Poszytek:

Pan poseł pytał, gdzie mogą jechać. Kraje nie są narzucone z góry. W programie uczestniczą kraje, które są wymienione w decyzji. Natomiast ograniczenie jest tylko takie, że student po prostu zgłasza się na swojej macierzystej uczelni do biura współpracy z zagranicą i korzysta z oferty, jaką ma akurat dana uczelnia, jakie ma podpisane umowy współpracy z uczelniami partnerskimi. A więc to zależy nie od nas, nie od Komisji Europejskiej, tylko od uczelni i od tego, jak szeroki wachlarz współpracy ta uczelnia prowadzi. Uczelnie są autonomiczne, nie ma tu ograniczeń. Oczywiście poszczególne uczelnie, w zależności od tego, jak bardzo duże jest zapotrzebowanie na te wyjazdy, wprowadzają swoje kryteria ograniczające, na przykład średnia uzyskiwana z przedmiotów, z egzaminów, znajomość języka itd. Może na przykład być tak, że student chce jechać do Hiszpanii i uczelnia będzie od niego wymagała znajomości języka hiszpańskiego, mimo że na przykład studia są w języku angielskim. Więc nie jest to narzucane administracyjnie, są to naturalne procesy wynikające z funkcjonowania uczelni.

A, jeszcze było pytanie o poziom – czy studia są uznawane.

Posel Michał Wojtkiewicz (PiS):

Pan minister mnie dopytuje, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

No to proszę, panie pośle, skoro pan jest dopytywany, to pozwolę na dopytanie.

Posel Michał Wojtkiewicz (PiS):

Do pewnego stopnia sytuacja jest taka, że uczelnie są autonomiczne, nie zawsze wybierają odpowiednio. To już mi w zasadzie wystarcza, panie dyrektorze, bo to zależy nie od ministerstwa, tylko od samych uczelni, i chcę powiedzieć, że nie zawsze są to dobre wybory.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, oczywiście my mamy statystyki i prześlemy na ręce pani przewodniczącej do informacji członków Komisji. To są pytania, które wykraczają poza to, o czym rozmawiamy, czyli stanowisko wobec rozporządzenia, ustanowienia programu „Erasmus” na następne lata, ale myślę, że jeśli jest potrzeba prezentacji szczegółowych, to już zadeklarowaliśmy, aby to było jako odrębny punkt w porządku obrad – analiza programu poprzez lata. Bardzo chętnie przyjdziemy przygotowani do tego, z prezentacją, jeśli będzie taka potrzebna w porządku obrad. Myślę, że byłoby tu też potrzebne Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, żeby z perspektywy ich celów i założeń odniosło się do programu, bo my możemy powiedzieć, że szczególnie w zakresie kształcenia zawodowego to program bardzo wspiera praktyki zagraniczne. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni i cieszymy się, że współpracujemy, jeśli chodzi o ten zakres kształcenia. Przypomnę, że to jeszcze jest sport, więc ważne by było,

żeby tu był też minister nauki i szkolnictwa wyższego i wtedy skupimy się i skoncentrujemy na samym programie, analizie, żeby mieć taką pełną wiedzę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Czy pani poseł Lichocka jeszcze?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ja bym bardzo chciała poprzeć panią minister, że to jest bardzo dobry pomysł. Chcę tylko wytłumaczyć, że moje pytania prowadzą do tego, żebyśmy zmaksymalizowali możliwości korzystania z tego programu dla polskich studentów. Wiadomo, że po latach zapaści, po latach rządów postkomuny mamy uczelnie na niewysokim poziomie, w czwartej, piątej setce rankingów. Możliwość skorzystania z edukacji półrocznej czy rocznej na prestiżowych uniwersytetach europejskich jest dla naszej polskiej młodzieży, moim zdaniem, ogromną możliwością otwierającą horyzonty i umożliwiającą zdobycie wykształcenia, kontaktów. To jest niezmiernie ważne w mojej ocenie, żeby polscy studenci mogli korzystać z bogactwa uniwersytetów Europy, a mam wrażenie, że można to zintensyfikować, że można zwiększyć te możliwości. 1,5%, proszę mi wybaczyć, to nie jest dużo, to jest 16 tys. studentów rocznie, to jest bardzo niedużo. Dobrze byłoby, żeby tę sumę kiedyś zdziesięciokrotnić. Ale bardzo bym chciała takiego posiedzenia z rozmową na ten temat, jak to zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

To ja już wyjaśniam. O to nie trzeba apelować. Komisja była na tyle przewidująca, że na poprzednim posiedzeniu przyjmowaliśmy plan pracy i w planie pracy jest dokładnie informacja na temat realizacji programu „Erasmus Plus” w Polsce, tak że będą państwo, myślę, usatysfakcjonowani, a ministerstwo – jedno i drugie – będzie się mogło do tego też dobrze przygotować. Teraz jeszcze prosił o głos pan wiceprzewodniczący Dziedziczak.

Posel Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Ja też w tym temacie, jestem wdzięczny pani minister Machałek za deklarację przesłania nam na piśmie tych statystyk, ale chciałbym zwrócić uwagę na korzyści dla Polski płynące z tego, że to w Polsce studiuje studenci z innych krajów. To jest znakomite narzędzie dyplomacji publicznej. W swojej pracy spotykałem wielokrotnie studentów, którzy studiowali w ramach programu „Erasmus” w Polsce, i oczywiście bez wyjątku wszyscy wyjeżdżali zakochani w Polsce. Więc jest to niezwykle korzystne w promowaniu państwa polskiego. Pan dyrektor wspomniał o Portugalii. Przykładowo Portugalia jest krajem, gdzie – uwaga, może członków Komisji to zdziwi – Polska jest najczęściej wybieranym krajem w programie „Erasmus”, czyli Portugalczyk najczęściej ze wszystkich krajów, w których „Erasmus” obowiązuje, wybiera Polskę jako miejsce studiowania. Oczywiście każdy z nich wraca z Polski zachwycony.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze pan dyrektor chciał zabrać głos.

Dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Paweł Poszytek:

Staralem się krótko, ale ponieważ pan poseł poruszył sprawę Portugalii, to chciałbym potwierdzić, że tutaj dużą inicjatywą wykazuje się ambasador Polski w Portugalii. Przepraszam, nie pamiętam nazwiska.

Posel Jan Dziedziczak (PiS):

Profesor Jacek Junosza Kisielewski.

Dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Paweł Poszytek:

O, dokładnie tak. Organizuje on u siebie w ambasadzie spotkania, cykliczne spotkania studentów portugalskich, którzy byli w Polsce na „Erasmusie”, a także zaprasza tych polskich studentów, którzy aktualnie są w Portugalii. Te liczby są praktycznie jeden do jednego, bo co roku wyjeżdża 1500 polskich studentów do Portugalii, a w tym samym czasie 1200 studentów portugalskich przyjeżdża do Polski. On cyklicznie organizuje takie spotkania, w trakcie których te osoby się „sieciują”, związują różnego rodzaju

współpracę biznesową. Powiem tylko tak, że byłoby miło, gdyby wszystkie inne ambasy polskie podjęły podobne działania.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękujemy za te wszystkie informacje. Nie widzę więcej zgłoszeń, wobec tego przechodzimy do konkluzji, proponuję taką oto: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2018) 367 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Wobec tego Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV. Pan minister dotarł do nas. Przechodzimy do rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Prawa i Wartości” (COM(2018) 383 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Pawła Szrota, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym w formie syntetycznej przedstawić założenia stanowiska rządu RP w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Prawa i Wartości”. Co do zasady, rząd RP ocenia pozytywnie ten program, jako że są to działania mające na celu propagowanie wspólnych europejskich wartości i praw podstawowych UE oraz stworzenie instrumentu finansowania przyczyniającego się do wzmacniania i pielęgnowania wartości UE, do poszanowania praworządności, zachowania otwartych, demokratycznych, integracyjnych i kreatywnych społeczeństw. Co więcej, efektywna realizacja programu może stwarzać większe możliwości ożywienia obywateli do wielu pożytecznych społecznych działań.

Natomiast wątpliwości rządu RP budzą – i to dosyć zasadnicze wątpliwości – założenia narracyjne programu. Diagnoza i opis sytuacji społeczno-politycznej wskazujące nowe priorytetowe wyzwania, przed którymi zdaniem autorów programu stoi UE w obszarze wymiaru sprawiedliwości oraz praw i wartości, takie jak: pojawienie się w niektórych państwach członkowskich UE ruchów podważających ideę otwartych, integracyjnych i spójnych demokratycznych społeczeństw, w których zaangażowanie społeczeństwa obywatelskiego i korzystanie z przysługujących obywatelom praw pozwalają na budowanie sposobu na tolerancyjne współzycie oraz kwestionujących zasadę praworządności, dostępu do wymiaru sprawiedliwości, niezależności sądów i przestrzeni dla społeczeństwa obywatelskiego.

Rząd RP nie zgadza się w szczególności z narzuconą ogólnie w dokumencie, nieopartą rzetelną analizą rzeczywistości, uwzględnieniem lokalnych tradycji, narracją o wzrastającym zagrożeniu praw podstawowych i wartości, na których opiera się UE. Czym innym jest bowiem wzmacnianie wartości demokratycznych, wartości i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czym zajmuje się Narodowy Instytut Wolności – tę instytucję można wskazać jako przykład, który tworzy i wdraża kolejne programy wraz z instytucjami współpracującymi – natomiast czym innym jest konieczność ratowania praworządności i demokracji, co sugeruje wstęp i uzasadnienie do programu „Prawa i Wartości”. Dlatego też rząd RP będzie dążyć w trakcie negocjacji do wykreślenia z treści dokumentu wskazanych w stanowisku rządu fragmentów z uzasadnienia programu, przedstawiających zagrożenia dla demokracji, kwestionowania praworządności, dostępu do wymiaru sprawiedliwości, niezależności sądów i przestrzeni dla społeczeństwa obywatelskiego jako okoliczności powodujących konieczność istnienia programu „Prawa i Wartości”. Niewykreślenie owych fragmentów może wpłynąć na nazewnictwo i kształt merytoryczny celów programu, szczegółowych priorytetów, które otrzymają dofinansowanie. W przypadku zdominowania udziału w programie przez podmioty zaangażowane w istniejące konflikty społeczne i polityczne realizacja projektu może się przyczynić do zaostrzenia tych konfliktów i polaryzacji społeczeństwa. Niewykreślenie tych fragmentów może również spowodować określony sposób postrzegania programu jako remedium na rzekome niszczenie demokracji w niektórych krajach członkowskich, ugruntowywać na forum międzynarodowym nieprawdziwe opinie o niektórych krajach,

w tym oczywiście również o Polsce, jako o krajach, gdzie blokuje się rozwój społeczeństwa obywatelskiego, niszczy praworządność i niezależność sądów.

Szanowni państwo, proszę o przyjęcie do wiadomości tej informacji.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Małgorzata Gosiewska. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu, a szanownych państwa posłów, szczególnie tam z tyłu, gdzie trwają rozmowy, bardzo proszę o wyciszenie tych rozmów.

Posel Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, w pełni podzielam wątpliwości rządu dotyczące diagnozy i opisu sytuacji społeczno-politycznej. Obawy wzbudza narracja o szerzącym się zagrożeniu praw człowieka, kurczącej się przestrzeni obywatelskiego działania.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł, proszę przerwać na chwilę i naprawdę proszę, żeby sala się wyciszyła.

Posel Małgorzata Gosiewska (PiS):

Już mogę? Obawy budzi również możliwość wykorzystania proponowanego instrumentu finansowego w procesie eskalacji napięć społecznych czy wręcz sporów politycznych. Zastrzeżenia zawarte w projekcie stanowiska rządu zasługują na poparcie, szczególnie stanowisko zmierzające do tego, by pewne części z projektu dokumentu wykreślić ze względu na tendencyjność stwierdzeń i błędnie postawioną diagnozę. Konkludując, uważam, że dokument ważny, jednak nasze poparcie powinno być uzależnione od uwag, jakie zostały sformułowane w propozycji projektu stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, nie mogę się zgodzić ze stanowiskiem rządu. Pan minister w dosyć chaotyczny sposób to przedstawił, ale z opinii pisemnej, którą otrzymaliśmy, chciałabym przytoczyć kilka fragmentów, o których pan minister nie powiedział. Między innymi ocena skutków społecznych, w której rząd napisał w swoim stanowisku, że „Ocena skutków społecznych związana jest z trudnym do przewidzenia wpływem nieakceptowanych przez rząd RP założeń narracyjnych, mogących oddziaływać na merytoryczne cele projektów, które uzyskują dofinansowanie z programu. W przypadku zdominowania udziału w programie przez podmioty i cele zaangażowane w istniejące konflikty społeczne i polityczne, realizacja projektów może się przyczynić do zaostrzenia tych konfliktów i polaryzacji społeczeństwa”. Chcę zapytać, co ministerstwo miało na myśli, pisząc tę analizę.

Jednak myślę, że na całym świecie, w tym w Europie, w tym w Polsce, mamy do czynienia z zagrożeniem pewnych wartości, jaką jest na przykład kwestia praworządności i równości. Nie chcę przeciągać, ale w związku z tym chciałabym zaproponować, żeby konkluzja Komisji brzmiała następująco: Komisja pozytywnie opiniuje dokument, nie podziela zastrzeżeń rządu w sprawie tego dokumentu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Paweł Szrot:

Pani przewodnicząca, przedstawiłem ten argument. Jeśli pani prosi o wyjaśnienia, to już ich udzielam: w stanowisku rządu jest zawarte założenie, że program ten nie powinien być wykorzystany do jakichś bieżących ideologicznie ukierunkowanych działań stricte politycznych przeciwko konkretnym grupom społecznym. Proszę uprzejmie o przyjęcie wyjaśnień.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Wobec tego chciałabym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2018) 383 wersja ostateczna. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu.** Czy jest sprzeciw?

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem konkluzji w takiej formie, jak zaproponowałam? (11) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (1)

Wobec wyniku głosowania 11 głosów za, 10 przeciw i 1 głos wstrzymujący się stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V. Bardzo proszę o spokój, bo zrobimy przerwę. Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Europejski Fundusz Obronny (COM(2018) 476 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Wojciecha Skurkiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, szanowni państwo, kilka zdań na temat tego, co jest obecnie, w obecnej perspektywie. Europejski plan działania w sektorze obrony ogłoszony został przez Komisję Europejską 30 listopada 2016 r. i jest ściśle powiązany z realizacją globalnej strategii w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony oraz z wdrażaniem wspólnej deklaracji UE i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Europejski plan działań w sektorze obrony przewiduje utworzenie Europejskiego Funduszu Obronnego dla wspierania inwestycji we wspólne prace badawczo-rozwojowe w zakresie między innymi technologii obronnych oraz rozwoju zdolności do wielonarodowych projektów, kluczowych z punktu widzenia UE. Fundusz, jak państwo zapewne wiedzą, omawialiśmy to kilka razy na posiedzeniu Komisji, obejmuje dwa okna, tak zwane okno badawcze, które jest przewidziane do finansowania współpracy w dziedzinie badań naukowych w obszarze innowacyjnych technologii obronnych, oraz okno w zakresie tak zwanych zdolności. Jest to mechanizm ułatwiający państwom członkowskim rozwój wielonarodowych programów w kluczowych dziedzinach i fazach badawczych. Między innymi jest to związane z prototypami, fazą rozwojową i przygotowaniem do produkcji. Obejmuje również wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw typu start-up, oraz innych dostawców dla przemysłu obronnego. Obejmuje także wzmocnienie jednolitego rynku w dziedzinie obronności poprzez stosowanie dyrektywy obronnej transferowanej oraz opracowanie dodatkowych not wyjaśniających.

Szanowni państwo, jeżeli mówimy o kontynuacji, czyli o Europejskim Funduszu Obronnym na lata 2021-2027, warto zwrócić uwagę, że propozycja Komisji Europejskiej została ogłoszona 13 czerwca br. i dotyczy uruchomienia wieloletnich ram finansowych. W ramach WRF 2021-2027 kolejnej edycji Europejskiego Funduszy Obronnego. Jest to kontynuacja działań Komisji Europejskiej, mających na celu wsparcie z budżetu UE inwestycji w zakresie wspólnych prac badawczych i rozwojowych w obszarze obronności.

Kilka słów o proponowanym budżecie. Proponowany budżet na lata 2021-2027 obejmuje kwotę 13 mld euro, z czego pozostajemy w dwóch oknach. 4,1 mld euro to są środki finansowe przeznaczone na finansowanie prac badawczych, natomiast 8,9 mld euro to środki przeznaczone na działania związane z pracami rozwojowymi. Więcej szczegółów powie pan płk Jacek Borkowski, który jest zastępcą dyrektora Departamentu Polityki Zbrojeniowej.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję. To może...

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeszcze dosłownie kilka zdań, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dobrze, proszę kilka zdań. Potem oddam głos sprawozdawcy.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON płk Jacek Borkowski:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, chciałbym do faktów, które przedstawił pan minister, dodać tylko kilka liczb, ponieważ one pokazują w bezwzględny sposób, że formuła EFO sprawdziła się do tej pory w pierwszej edycji, która trwa. Dzisiaj budżet wynosił 90 mln euro w obszarze okna badawczego. Stan dzisiejszy jest taki, proszę państwa: w roku 2017 uruchomiono pięć projektów na ogólną kwotę 25 mln euro, z czego trzy projekty były z udziałem polskich podmiotów. Natomiast na rok 2018 przewidziane jest 40 mln euro. Na tę chwilę trwa ocena złożonych propozycji. W roku 2019 będzie to też 25 mln euro. Natomiast jak państwo zwrócili uwagę, pan minister wcześniej powiedział o liczbie 13 mln. Następuje w nowej edycji EFO skok o dwa rzędy wielkości, jeśli chodzi o środki przeznaczone na wspomaganie małych i średnich przedsiębiorstw w obszarze badawczym i rozwojowym w dziedzinie obronności.

Chciałbym tu jeszcze gwoli uzupełnienia przedstawić stanowisko rządu i główne założenia stanowiska w obszarze tego funduszu. Po pierwsze, rząd polski popiera propozycje ustanowienia owego funduszu jako narzędzia wspierającego rozwój zdolności obronnych. Widzimy potrzebę zapewnienia w ramach funduszu rozwiązań, które zagwarantują zrównoważony dostęp do środków dla przemysłów obronnych wszystkich państw członkowskich, i pozytywnie oceniamy zapisy dotyczące uwzględnienia priorytetów UE identyfikowanych w podstawie planu rozwoju zdolności – chodzi tutaj o *Capability Development Plan* – i regionalnych, i międzynarodowych, przede wszystkim w kontekście NATO. Pozytywnie oceniamy też propozycję dotyczącą poziomu finansowania kosztów kwalifikowalnych działań, na podkreślenie zaś potrzeby zapewnienia pod pewnymi warunkami możliwości udziału firm ustanowionych w UE, ale kontrolowanych przez podmioty spoza UE, oczywiście widzimy konieczność wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw o średniej kapitalizacji. Polska postulować będzie zwiększenie proponowanego przez Komisję Europejską bonusu dla mid-caps. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Paweł Bejda. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Bejda (PSL-UED):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, sytuacja geopolityczna w Europie zmienia się nieustannie przez ostatnie dziesięciolecia. Powoduje to, że niestabilna sytuacja w sąsiednich regionach niejako wymusza podjęcie odpowiednich kroków, aby zwiększyć bezpieczeństwo państw UE przed tradycyjnymi zagrożeniami, jak również przed nowymi formami, takimi jak na przykład ataki cybernetyczne i hybrydowe. We wspólnej deklaracji z dnia 25 marca 2017 r. przywódcy 27 państw członkowskich oraz Rady Europejskiej, PE i Komisji Europejskiej oświadczyli, że zostanie wzmocniona wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony oraz podjęte zostaną kroki do zbudowania bardziej konkurencyjnego i zintegrowanego przemysłu obronnego.

Omawiany wniosek przedstawia propozycję uruchomienia w wieloletnich ramach finansowych UE 2021-2027 kolejnej edycji EFO. Celem EFO jest wspieranie konkurencyjności i innowacyjności unijnej bazy technologicznej i przemysłowej w dziedzinie obronności, wspierania prac badawczych i rozwojowych. Komisja Europejska proponuje przeznaczyć na ten program w sumie 13 mld euro, z czego 4,1 mld euro ma być przeznaczona na finansowanie prac badawczych, a 8,9 mld euro na działania rozwojowe. Działalność badań naukowych i innowacji ma być ukierunkowana wyłącznie na zastosowania wojskowe. Europejski Fundusz Obronny ma przyczynić się do strategicznej autonomii przemysłowej UE. Ma to spowodować uruchomienie programów współpracy międzyna-

rodowej, które nie mogłyby zaistnieć i funkcjonować bez dotacji pochodzących z funduszu Unii.

Z obserwacji Komisji Europejskiej wynika, że obecny sektor obronny w UE jest rozdrobniony i w wielu krajach są powielane badania, które wcześniej zostały przeprowadzone w innych państwach. Ma to być program otwarty dla wszystkich beneficjentów państw członkowskich UE bez względu na wielkość danego państwa czy jego lokalizację. Na przywileje mogą liczyć projekty oparte na współpracy ze znaczącym udziałem transgranicznym małych i średnich przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw średniej kapitalizacji, czyli zatrudniających do 3 tys. osób. EFO będzie komplementarny z dziedziną cywilnych badań i rozwoju w zakresie bezpieczeństwa i cyberbezpieczeństwa, kontroli granic, straży przybrzeżnej, transportu morskiego i przestrzeni kosmicznej. Ma być zapewnione finansowanie w dowolnej formie, w szczególności pod postacią dotacji, nagród i zamówień. Wnioski o dofinansowanie będą składać konsorcja i to ich członkowie będą zawierać umowy określające ich wzajemną pracę i zobowiązania w zakresie realizacji projektów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, króciutko pan poseł Wojtkiewicz.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Jestem również w Komisji Obrony, więc w związku z tym zadaję pytanie bardzo istotne. Jesteśmy flanką wschodnią. Czy te 13 mld euro jest brane pod uwagę w stosunku do tego, jakie są ewentualne zagrożenia w Europie? Bo co innego jest północ, co innego zachód, a co innego wschód, a nawet południe. Jak wypadamy w tym rozbiciu? Bo każdego interesuje, ile dostaje Polska, czy to jest mało, czy to jest dużo w stosunku do innych krajów europejskich, biorąc do tego pod uwagę, jakie obciążenia na nas również spadają ze względu na bezpieczeństwo całej Europy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze są jakieś pytania? Nie widzę. Panie ministrze, można prosić o odpowiedź?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeżeli chodzi o EFO, o czym mówiłem na samym początku, wskazujemy tutaj wsparcie w tym obszarze badawczym, jak również rozwijania zdolności. Środki finansowe są w głównej czy w zdecydowanej większości wręcz adresowane do podmiotów gospodarczych. Wiem, że pan poseł pewnie ma na uwadze na przykład rozwijanie zdolności obronnych. Tutaj nie ma mowy w tym zakresie chociażby o propozycji, która tak mocno przetacza się falami przez UE odnośnie do tworzenia armii europejskiej czy wojska europejskiego, czy czegokolwiek. Nie ma takiego finansowania z tych środków i pewnie też nie ma takiej możliwości, żeby tworzyć cokolwiek alternatywnego w stosunku do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Dziś mówimy tylko i wyłącznie w tych dwóch obszarach, tych dwóch segmentach. Z jednej strony możemy cieszyć się z tego, że w nowej perspektywie dodatkowym handicapem dla podmiotów, które będą startować w procedurze również ubiegania się o te środki finansowe, to będzie ta transgraniczność, czyli minimum trzy podmioty z trzech różnych krajów, które będą mogły uczestniczyć. To jest też rozwój potencjału gospodarczego naszych przedsiębiorstw i wymiana technologiczna. Pan pułkownik przedstawi te dane, jeżeli chodzi o obecną perspektywę, jakie firmy; bo są bodajże trzy, uczestniczą w czerpaniu korzyści z EFO, a jestem przekonany, że w kolejnej perspektywie tych firm będzie więcej, a przynajmniej powinno być zdecydowanie więcej.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. A, jeszcze pan pułkownik.

Zastępca dyrektora departamentu MON płk Jacek Borkowski:

Gwoli uzupełnienia, pani przewodnicząca, odnośnie do zaangażowania Polski w dotychczasowych konkursach. Tak jak państwu powiedziałem wcześniej, na pięć sfinansowanych projektów, które w tej pierwszej edycji pierwszego programu EFO są realizowane,

są trzy polskie firmy: Wojskowa Akademia Techniczna, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Centrum Techniki Morskiej i firma ETT z Poznania. Są w konsorcjach, które liczą 6, 7 lub nawet 15 państw, budżet zaś stanowi od 2 do nawet 10%, jeśli chodzi o zaangażowanie polskich przedsiębiorstw. Innymi słowy, tak jak państwo zauważyli, trzy na pięć realizowanych programów – udział Polski jest duży, tym bardziej że trzeba wziąć pod uwagę, że w konkursie (ponieważ wszystkie te projekty startowały w konkursie) zgłoszonych było kilkanaście projektów. To, że zostały dobrze opracowane, jest naszym sukcesem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym chciałabym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2018) 476 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła tę konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Mamy pkt VI, czyli sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. Chcę przypomnieć, że po tej Komisji o godzinie 19.00 w sali 101 rozpocznie się podkomisja ds. polityki energetycznej. Zapraszam wszystkich członków tej podkomisji. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w terminie uzgodnionym przez prezydium. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI. Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.